

Sygn. akt IV KK 45/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 kwietnia 2013 r.,  
sprawy **J. L.**  
skazanego z art. 286 § 1 kk  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę  
od wyroku Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 21 sierpnia 2012 r., sygn. akt VII Ka [...],  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.  
z dnia 16 kwietnia 2012 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,  
a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża  
skazanego J. L.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2012 r., sygn. akt II K [...], uznał oskarżonego J. L. za winnego tego, że w dniu 26 marca 2004 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z Z. S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawarł umowę dzierżawy rusztowań typu [...] poprzez wprowadzenie w błąd przedstawiciela pokrzywdzonego H. [...] Sp. z o.o. w P. (obecnie [...] I. [...] Sp. z o.o. w B.) co do sposobu wykorzystania rusztowań i zamiaru wywiązania się ze zobowiązania, doprowadzając pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 187.189,85 zł,

co stanowi przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu J. L. karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł między innymi obrońca oskarżonego J. L., który orzeczeniu zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż J. L. działał wspólnie i w porozumieniu ze Z. S. poprzez zawarcie z pokrzywdzonym umowy o najem rusztowań oraz wprowadzenie go w błąd, co do sposobu ich wykorzystania jak też zamiaru wywiązania się ze zobowiązania, a także polegający na przyjęciu, iż jego zachowanie wyczerpuje znamiona czynu stypizowanego w art. 286 k.k., a opisanego w zaskarżonym wyroku, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonych i zeznania świadków zwłaszcza przedstawiciela pokrzywdzonego nie pozwalają na poczynienie takich ustaleń, a w konsekwencji na uznaniu J. L. za winnego przypisanego mu czynu.

W oparciu o tak sformułowany zarzut autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. L. od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2012 r. (VII Ka [...]) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego, który orzeczeniu zarzucił:

- rażącą obrazę przepisów prawa materialnego mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię i bezzasadne przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. i jednocześnie działał wspólnie i w porozumieniu ze Z. S. podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony J. L. swym postępowaniem wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. z uwagi na fakt, iż nie działał on z żadnym zamiarem, zwłaszcza zaś z zamiarem kierunkowym popełnienia przestępstwa, a jego zachowanie nie może być uznane za działanie wspólne i w porozumieniu, jako że nie wykonywał on żadnych

czynności ani nie odgrywał jakiejkolwiek roli w popełnieniu przestępstwa przez co wykluczone jest przypisanie mu odpowiedzialności w kształcie wskazanym w zaskarżonym wyroku.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Wbrew wyraźnym dyrektywom zawartym w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. nakazującym skierowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w odniesieniu do orzeczenia sądu odwoławczego oraz ograniczającym jego ramy do rażących naruszeń prawa, autor skargi kasacyjnej powtarza zarzuty zaprezentowane w zwykłym środku odwoławczym rozważone i rozstrzygnięte przez Sąd Okręgowy oraz kontestuje ocenę dowodów i oparte na niej ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji. Brak jakichkolwiek rzeczywistych zarzutów godzących w istotę orzeczenia Sądu odwoławczego powoduje, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji wyroku Sądu Rejonowego, zwłaszcza, że podniesiony w kasacji zarzut obraży prawa materialnego stanowi w rzeczywistości powtórzenie zarzutu apelacyjnego - kwestionującego ustalenia faktyczne związane z zamiarem towarzyszącym działaniu skazanego.

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu kasacji nie wskazuje w istocie na jakiejkolwiek wady postępowania odwoławczego i stanowi jedynie przejaw braku akceptacji skarżącego dla treści zapadłego orzeczenia, co samo przez się nie może być wystarczające, by wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia okazał się skuteczny. Tymczasem treść uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego jednoznacznie przekonuje, że motywy Sądu drugiej instancji merytorycznie są trafne, odnoszą się w pełnym zakresie do zarzutu apelacji obrońcy, brak zatem podstaw do przyjęcia, że doszło do niepełnego, czy nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego. Na szczególne podkreślenie zasługuje bardzo wyraźne i jednoznaczne odwołanie się przez Sąd II instancji do tych przesłanek, jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia sądu

*meriti* w zakresie ustaleń faktycznych i orzeczenia o winie oskarżonego J. L. (strona 3 i 4 uzasadnienia).

Wszystkie te argumenty przekonują, że w formule zarzutu obrazy prawa materialnego obrońca wysunął zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie mieszczący się w podstawach kasacji. W przedstawionej sytuacji przypomnieć należy, że podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego musi być połączone z akceptacją dotychczasowych ustaleń faktycznych. Sama istota obrazy prawa materialnego sprowadza się bowiem do wadliwej subsumcji normy prawnej do niespornego stanu faktycznego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2006 r., V KK 138/06, LEX nr 188367).

W rzeczywistości więc autor kasacji podnosi (w ślad za apelacją) niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Ponieważ błędne ustalenia faktyczne nie stanowią podstawy kasacji, oczywiste jest, że nietrafne nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych „naruszeniem prawa materialnego” nie może prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji podstaw kasacji. Nie może ono zatem zobowiązywać ani też uprawniać instancji kasacyjnej do badania - pod pozorem rozpoznania „zarzutu naruszenia prawa” - zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1996 r., OSNKW 3 - 4/1997, poz. 34).

Podsumowując, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

aw